

Sygn. akt III AUa 267/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski**

**Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)**

**SSA Beata Michalska**

**Protokolant: Sekretarz sądowy Aleksandra Białecka**

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 marca 2019 r. w Ł.**

**sprawy B. F. (1)**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.**

**o emeryturę**

**na skutek apelacji B. F. (1)**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 21 grudnia 2017 r. sygn. akt VIII U 1153/17**

- 1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje B. F. (1) prawo do emerytury od dnia 6 kwietnia 2017 roku;**
- 2. stwierdza, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności koniecznej do wydania decyzji;**
- 3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. na rzecz B. F. (1) kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu w I instancji oraz kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 267/18

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 kwietnia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił B. F. (1) prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, gdyż wnioskodawca nie udowodnił wymaganego 15. letniego okresu pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r.

W odwołaniu z dnia 23 maja 2017 r. B. F. (1) wniósł o zmianę powyższej decyzji przez przyznanie mu prawa do emerytury w obniżonym wieku. Skarżący zarzucił, że organ rentowy błędnie nie zaliczył mu obu okresów zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach. Spółdzielnia Pracy (...) w likwidacji wystawiła wnioskodawcy stosowne świadectwo pracy w warunkach szczególnych, zaś analogiczny charakter pracy w Zakładach (...) wynika z zakresu jego obowiązków. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. F. (1), urodzony (...), w dniu 7 marca 2017 r. złożył wniosek o emeryturę. Nie był członkiem OFE. Organ rentowy uznał wnioskodawcy za udowodnione 26 lat i 24 dni okresów składkowych oraz 1 miesiąc i 7 dni okresów nieskładkowych, łącznie 26 lat 2 miesiące i 1 dzień.

W okresie od 14 lutego 1980 r. do 30 kwietnia 1987 r. B. F. (1) był zatrudniony w Spółdzielni Pracy (...) w P. w pełnym wymiarze czasu pracy. Odwołujący zatrudniony został na stanowisku pracownika produkcji organicznej. Od 1 marca 1981 r. powierzono mu obowiązki brygadzysty zmianowego. Stanowisko określane było następnie jako brygadzysta - aparatowy, a od 1 listopada 1982 r. jako brygadzysta aparatowy procesów polimerowych. W SP (...) produkowano farby. Odwołujący obsługiwał młyny kulkowe, mieszadła szybkoobrotowe, pompy przetłaczające, paściarkę, mieszalniki, kotły parzalne. Wnioskodawca pracował przy maszynie, tzw. młynie, który służył do ucierania granulowanej farby. Chodziło o to, aby powstała jednolita masa. Do wózka odwołujący sypał biel tytanową i inne potrzebne barwniki, w zależności od tego, jakie farby były mieszane. Następnie przepychał wózek spod mieszadła pod młyn, gdzie pompa wpychała masę pod ciśnieniem do młyna. Utarta farba wydobywała się wprost do drugiego wózka. Gotowa farba była kontrolowana przez laboratorium i czasem trzeba było np. dolać rozpuszczalnik. Gdy farba była gotowa, to wnioskodawca przepompowywał ją do puszek. Uczestniczył także w procesie produkcji pasty gładzącej z azbestu. Do maszyny wsypywało się włókno azbestowe i zalewało lepiszczem. Po wymieszanu wkładano pastę w pojemniki 50 kilogramowe, ale tym zajmował się już inne osoby.

To, przy której maszynie wnioskodawca pracował, zależało od decyzji pracownika kadr i mogło zmieniać się codziennie. W pewnym momencie w zakładzie zaczęto produkować wikol, wtedy też zmieniła się nazwa stanowiska na aparatowy produkcji organicznej. Produkcja wikolu odbywała się na tej samej hali. Jako brygadzysta wnioskodawca otwierał zakład o 6.00 i o 22.00 zamykał, jeśli pracował na popołudniowej zmianie. Na każdej zmianie pracował jeden brygadzysta. Innych obowiązków jako brygadzysta wnioskodawca nie wykonywał. Nie podlegali mu pracownicy, nie kontrolował pracy pracowników i nie zlecał im pracy. To osoba z biura rozdzielala pracę. Nie było przestojów w trakcie zatrudnienia wnioskodawcy. Odwołujący nie korzystał także z urlopu bezpłatnego i nie miał innych przerw w pracy, nie był również oddelegowany do innej pracy. Likwidator spółdzielni wystawił B. F. (1) świadectwo pracy w warunkach szczególnych, z którego wynika, że pracownik był zatrudniony w zakładzie w okresie od 14 lutego 1980 r. do 30 kwietnia 1987 r. i w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę aparatowego, na stanowisku: aparatowy procesów chemicznych, wymienionym w dziale IV poz. 16 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie prac zaliczonych do pierwszej kategorii zatrudnienia.

W okresie od 17 listopada 1987 r. do 30 czerwca 2008 r. B. F. (1) był zatrudniony w Zakładach (...) (do 31 sierpnia 1995 r.), a po przekształceniu, w Zakładach (...) w Ł..

Od 17 listopada 1987 r. zatrudniony został na stanowisku ślusarza w pełnym wymiarze czasu pracy, następnie od 1 stycznia 1995 r. na stanowisku ślusarza - smarownika i ślusarza brygady remontowej (od 1 stycznia 1999 r.). Sąd ustalił, że w (...) w Ł. wnioskodawca zajmował się wymianą łożysk, zniszczonych wałów i innych części maszyn kotonowych. Pracę tę wykonywał na wydziale maszyn kotonowych, gdzie były produkowane dzianiny. W hali znajdowały się 32 maszyny, jedna maszyna liczyła 26 metrów. Duży warsztat był zupełnie w innym miejscu, mieściła się w nim tokarnia i frezarnia. Jeżeli wał był bardzo zniszczony, to wywożono go do naprawy do bazy. Wnioskodawca pracował na zmianie sam z elektrykiem. Wnioskodawca nie korzystał z urlopów bezpłatnych i nie był oddelegowany do innej pracy.

Przy hali był niewielki warsztat, w którym można było dorobić części Wnioskodawca wykonywał tam czynności, których nie można było robić na hali np. piłowanie, cięcie. Znajdował się tam falbanek, a także szlifierka, gdyż na hali kotonowej szlifowanie było zabronione. Było to osobne pomieszczenie, sąsiadujące z halą produkcyjną. Odwołujący na hali produkcyjnej spędzał 80% czasu pracy, a 20% w tym warsztacie.

Zakład pracy wystawił wnioskodawcy świadectwo pracy w warunkach szczególnych, z którego wynika, że B. F. (1) był zatrudniony w zakładzie od 17 listopada 1987 r. do 30 czerwca 2008 r. i w tym okresie od 17 listopada 1987 r.

do 31 grudnia 1998 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy bieżącej konserwacji urządzeń i agregatów na oddziałach ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., na stanowisku ślusarza w wydziale dziewiarskim, wymienione w wykazie A w dziale XIV pkt 25 poz. 1 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy.

W tak ustalonych okolicznościach Sąd zważył, że odwołanie nie jest zasadne. W myśl art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Według treści § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn;
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W świetle § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przy czym powyższe okoliczności pracownik jest obowiązany udowodnić. Analiza treści wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wskazuje, że do prac w warunkach szczególnych należy wymieniona w dziale XIV (Prace różne) pod poz. 25 „bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. W dziale IV (zatytułowanym „W chemii”) pod poz. 16 wskazano „produkcję wyrobów lakierowych, farb suchych i graficznych oraz surowców, półproduktów i środków pomocniczych do ich wytwarzania. Natomiast w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w dziale XIV „Prace różne” w punkcie 25. wymieniono bieżącą konserwację agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, zaś w załączniku do Uchwały nr 80/83 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 30 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych spółdzielczości pracy”, w dziale IV („W chemii”) w punkcie 16 „produkcja wyrobów lakierowanych, farb suchych i graficznych oraz surowców, półproduktów i środków pomocniczych do ich wytwarzania” pod poz. 1 wymienione zostało stanowisko „aparatomy”.

Stosownie do § 2 ust. 2 okresy takiej pracy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według określonego wzoru lub świadectwie pracy.

W przedmiotowym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, iż wnioskodawca spełnił przesłanki ustawowe co do wieku oraz wymiaru okresów składkowych i nieskładkowych. Brak jest jednak wymaganego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd stwierdził, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym akta osobowe wnioskodawcy, zeznania skarżącego i świadków, nie daje podstaw do przyjęcia, iż pracował on w warunkach szczególnych przez wymagane 15 lat. Dowody nie potwierdziły, że można mówić o pracy w warunkach szczególnych wykonywanej w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy.

B. F. (1) wnosił o uznanie dwóch okresów pracy jako pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu, za taką pracę uznać można okres zatrudnienia od 14 lutego 1980 r. do 30 kwietnia 1987 r. w Spółdzielni Pracy (...) w P., w której zatrudniony był na stanowisku pracownika produkcji organicznej, a następnie jako brygadzysta zmianowy, brygadzysta - aparatowy i brygadzysta aparatowy procesów polimerowych. W okresie pracy w tym zakładzie odwołujący pracował przy produkcji farb. Obsługiwał takie maszyny jak: młyny kulkowe, mieszadła szybkoobrotowe, pompy przetłaczające, paściarkę, mieszalniki, kotły parzalne. Produkowano na nich farby, pastę gładzącą z azbestu oraz wikal. Jako brygadzysta wnioskodawca miał niewiele obowiązków: otwierał zakład o 6.00 i o 22.00 zamykał, jeśli pracował na popołudniowej zmianie. Prace przy obsłudze urządzeń wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie było przestojów i nie był oddelegowany do innych obowiązków. W ocenie Sądu, co potwierdza także wystawione przez pracodawcę świadectwo pracy w warunkach szczególnych, prace te podlegają zaliczeniu do zatrudnienia w warunkach szczególnych, w oparciu o wykaz A, stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., dział IV („W chemii”) poz. 16: produkcja wyrobów lakierowych, farb suchych i graficznych oraz surowców, półproduktów i środków pomocniczych do ich wytwarzania. Są one także wymienione w załączniku do Uchwały nr 80/83 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 30 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych spółdzielczości pracy, dział IV punkt 16: produkcja wyrobów lakierowanych, farb suchych i graficznych oraz surowców, półproduktów i środków pomocniczych do ich wytwarzania, poz. 1 „aparatowy”. Opis zakresu obowiązków wnioskodawcy pozwala na uznanie, iż faktycznie wykonywał on pracę aparatowego. Okres ten daje wnioskodawcy 7 lat 2 miesiące i 17 dni pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy zważył, że do stażu pracy w warunkach szczególnych, w rozumieniu art. 184 cytowanej ustawy, nie można natomiast zaliczyć okresu zatrudnienia od 17 listopada 1987 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zakładach (...) (do 31 sierpnia 1995 roku) i Zakładach (...) w Ł. na stanowisku ślusarza - smarownika. Stanowisko ślusarza nie zostało wymienione rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Nie jest natomiast dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stale wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy.

Z materiału dowodowego wynika, iż w zakładach (...) wnioskodawca zajmował się wymianą łożysk, zniszczonych wałów i innych części maszyn kotonowych na wydziale maszyn kotonowych. Jednocześnie pracował także w niewielkim warsztacie mieszczącym się przy hali, gdzie dorabiał części. Na hali produkcyjnej spędzał 80% czasu pracy, a 20% w warsztacie. Łączył zatem obowiązki ślusarza i osoby zatrudnionej przy konserwacji urządzeń na oddziale w ruchu. Cytowane przepisy wymagają aby praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z treści wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wynika, że

do prac w warunkach szczególnych należy wymieniona w dziale XIV („Prace różne”) pod poz. 25 została ujęta: bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, podobnie jak w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w dziale XIV „Prace różne” w punkcie 25: bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Jedynie czas pracy spędzony bezpośrednio na oddziale produkcyjnym i to będącym w ruchu może być zaliczony do pracy w warunkach szczególnych. Na hali produkcyjnej wnioskodawca spędzał około 80 % swojego czasu pracy, a 20% w warsztacie mieszczącym się, co prawda, obok hali produkcyjnej, ale stanowiącym odrębne pomieszczenie. W związku z tym Sąd stwierdził, że ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy będącej pracą w warunkach szczególnych. Dlatego nie można tego okresu zaliczyć jako pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu cytowanych przepisów.

Skoro odwołujący nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach, to nie spełnił przesłanek do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie.

Wyrok ten zakwestionował apelacją B. F. (1), zastąpiony profesjonalnie. Sformułował zarzuty:

I. 1/ obraży prawa materialnego, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, załącznika A działu XIV poz. 25 przez błędną wykładnię i uznanie, iż niezbędne docinanie, dopasowywanie oraz spawanie naprawianych elementów maszyn nie mieści się w pojęciu „bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie,

2/ obraży prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez bezzasadną odmowę przyznania prawa do emerytury, mimo że wnioskodawca spełnił ustawowe wymogi do uzyskania tejże emerytury na podstawie wskazanego przepisu,

3/ obraży prawa materialnego, tj. § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przez bezpodstawne przyjęcie, że wnioskodawca nie ma wymaganego okresu zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

II. naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.

1/ art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i uznanie, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w sytuacji, kiedy co innego wynika wprost ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci dokumentów oraz zeznań świadków i wyjaśnień wnioskodawcy,

2/ art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i odmowę wiarygodności i mocy dowodowej dowodom powołanym przez wnioskodawcę a w szczególności świadectwu pracy w warunkach szczególnych z dnia 24 września 2008 r. przez (...) Sp. z o.o., wcześniej (...), oraz wyjaśnień wnioskodawcy złożonych na rozprawie w dniu 9 listopada 2017 r. oraz w dniu 7 grudnia 2017 r., a także zeznań świadków S. K. oraz S. T. w sytuacji, kiedy zeznania te oraz dokumenty zgromadzone w toku rozprawy nie stoją ze sobą w sprzeczności, są spójne, a w konsekwencji uznanie, iż czynności wykonywane w wydzielonym z hali produkcyjnej warsztacie były pracami nie związanymi z konserwacją i remontem agregatów i urządzeń w hali produkcyjnej, gdy faktycznie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż były to czynności niezbędne, bez których wnioskodawca nie mógłby wykonywać swoich obowiązków bezpośrednio w hali produkcyjnej.

W świetle tych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyznanie prawa do emerytury ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, jak też o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

**Sąd Apelacyjny ustalił**, że B. F. (1) pracował od 17 listopada 1987 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zakładach (...) (do 31 sierpnia 1995 roku) i Zakładach (...) w Ł. w hali produkcyjnej na pierwszej zmianie roboczej. Zajmował się wszystkimi bieżącymi naprawami maszyn, za wyjątkiem napraw elektrycznych, był jedynym dyżurnym mechanikiem na zmianie. Kiedy szedł na urlop, to zastępował go mistrz. W hali kotonowej produkowana była dzianina. W hali tej (tzw. dziewiarni kotonowej) pracowały jednocześnie 32 maszyny, falowarki płaskie. Maszyny obsługiwali dziewiarze. W hali panował hałas i zapylenie. Powierzchnia hali wynosiła 64 x 53 m, maszyny miały po 26 m długości. Wnioskodawca miał niewielki wózek, na którym znajdowały się narzędzia i części do wymiany, wózkiem tym jeździł po hali, ale kiedy była potrzeba przycięcia lub przeszlifowania części, to przechodził do specjalnego boksu, w którym znajdowała się szlifierka. Niedopuszczalne było wykonywanie w hali kotonowej czynności, przy których mogły wydobywać się iskry. Pomieszczenie, w którym znajdowało się imadło i stacjonarna szlifierka było małe, w postaci boksu, oddzielone od hali ścianką działową, nie było do niego drzwi. Wnioskodawca wszystkich napraw maszyn dokonywał w hali, w boksie spędzał czasem tylko kilka minut dziennie, czasem więcej, żeby przygotować część, którą zakładał na maszynę. Kiedy naprawiał daną maszynę, np. wymieniał koło zębate, to ona była odłączana od prądu, a pozostałe maszyny w hali normalnie pracowały (zeznania świadka S. T. k. 149-151).

Sąd drugiej instancji podzielił zeznania świadka złożone w postępowaniu apelacyjnym jako logiczne, przekonujące, spójnie uzupełniające wersję przedstawioną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz korelujące z dowodami z dokumentów.

#### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego okazała się zasadna, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku i uwzględnieniem odwołania.

Trafny okazał się apelacyjny zarzut dokonania błędnych ustaleń co do zasadniczej okoliczności spornej. Analiza dokumentacji osobowej B. F. (1) w aspekcie uzupełniających zeznań świadka S. T., złożonych w postępowaniu apelacyjnym z mocy art. 382 k.p.c., doprowadziła do odmiennych ustaleń co do długości okresu pracy w szczególnych warunkach, niż przyjął Sąd Okręgowy w podstawie zaskarżonego rozstrzygnięcia. Kwestię pomiędzy stronami sporną w drugiej instancji stanowiła możliwość zaliczenia B. F. (1) do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 17 listopada 1987 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zakładach (...) (do 31 sierpnia 1995 roku) i Zakładach (...) w Ł., gdyż Sąd Okręgowy ustalił, że w Spółdzielni Pracy (...) w P. wnioskodawca niewątpliwie świadczył pracę w warunkach szczególnych jako aparatowy produkcji organicznej, pracując przy produkcji farb, pasty głuszącej włókna azbestowego i wikolu (7 lat 2 miesiące 17 dni).

Jak trafnie przytoczył Sąd Okręgowy, w myśl art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1270) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Co do wymogu odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych, to § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) stanowi, że winien on wynosić co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia, prócz tego ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach, pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP

2008 nr 21-22, poz. 329; 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75, 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152).

Przesadzającą rolę w analizie charakteru pracy B. F. (1), z punktu widzenia jego uprawnień emerytalnych, miała zatem możliwość zakwalifikowania wykonywanej pracy jako wskazanej w konkretnej pozycji wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz uznania, że praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Odnosząc się do okresu zatrudnienia wnioskodawcy w Spółdzielni Pracy (...) w P. zauważyć należy, iż organ rentowy nie zaliczył tego okresu zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych argumentując, że w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych powołano tylko rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., nie wskazując resortowego aktu prawnego. Ponadto wymienione w świadectwie stanowisko „aparatomy procesów chemicznych” nie występuje w wykazach resortowych aktów prawnych. Jest to pogląd nie do zaakceptowania, gdyż znaczenie prawne ma wyłącznie wykonywanie pracy, którą przyporządkować można do konkretnej pozycji załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., a nie zarządzenia resortowego. Przepisy resortowe, o których traktuje § 1 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., nie stanowią źródła prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP, a określenie stanowisk w tych aktach ma znaczenie techniczne i nie jest rezultatem tworzenia, tylko stosowania prawa. Zarządzeniom resortowym przypisuje się charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Mogą one więc być pomocne przy dokonywaniu wykładni oraz klasyfikacji stanowisk pracy określonych w załączniku do rozporządzenia, ale nie stanowią podstawy do kwalifikacji negatywnej w sytuacji, gdy dane stanowisko pracy wymienione zostało załączniku do rozporządzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., I UK 403/11, LEX nr 1214549, z dnia 14 lutego 2008 r., I UK 313/07, LEX nr 842930, wyrok z dnia 26 maja 2011 r., II UK 356/10, LEX nr 901608). W wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., w dziale IV pkt 16 wymieniono „produkcję wyrobów lakierowych, farb suchych i graficznych oraz surowców, półproduktów i środków pomocniczych do ich wytwarzania”. Takie prace, szczegółowo opisane w stanie faktycznym, B. F. (1) wykonywał na stanowisku określonym jako pracownik produkcji organicznej, następnie brygadzysta aparatomy i brygadzysta aparatomy procesów polimerowych. Rację ma przy tym Sąd Okręgowy, że nie nazwa a rodzaj obowiązków decyduje o kwalifikacji danego zatrudnienia jako odpowiadającego pracy określonej w wykazie. Nadto praca przy produkcji farb oraz surowców, półproduktów i środków pomocniczych do ich wytwarzania, wymieniona została także w zarządzeniach resortowych przywołanych przez Sąd pierwszej instancji.

Zważyć przy tym należy, iż przyporządkowanie w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w warunkach szczególnych (stanowiskowo-branżowy charakter wykazu), jednakże chodzi tu o narażenie procesami technologicznymi stanowiska pracy na czynniki szkodliwe, wynikające ze specyfiki danego działu przemysłu. Bowiem w sytuacji, gdy stopień uciążliwości nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, to brak jest podstaw do negocowania kwalifikacji pracy, jako pracy w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia praca ta przyporządkowana została do innego działu przemysłu. Oznacza to, że zasadą jest przyporządkowanie określonego pracodawcy do danej branży przemysłu, gdyż uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia wynika właśnie z owej branżowej specyfiki. Odmówić trzeba wówczas waloru pracy w szczególnych warunkach pracy na podobnym stanowisku wykonywanej w innym dziale przemysłu lub gospodarki (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 26 marca 2014 r., II UK 368/13, LEX nr 1458633). Nie jest to jednak reguła bezwzględna, ponieważ dopuszcza się możliwość uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach także w sytuacji, gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy do określonej branży - według nomenklatury przyjętej w rozporządzeniu, ale wykonuje zadania całkowicie odpowiadające branżowej specyfice (zob. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817, z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 66, z dnia 5 maja 2016 r., III UK 131/15, LEX nr 2057631). Warunki pracy B. F. (2) przy produkcji farb, pasty gęszącej z włókna azbestowego i wikolu narażały pracownika na czynniki szkodliwe dla zdrowia. Chemikalia są wchłaniane przez drogi oddechowe, mają działanie drażniące dla oczu, błon śluzowych oraz skóry, zaś azbest ma udowodnione działanie rakotwórcze, a zatem wnioskodawca był narażony procesami technologicznymi na czynniki szkodliwe podobnie, jak w zakładach zaliczanych do branży chemicznej.

Odnosząc się do zatrudnienia B. F. (1) w okresie od 17 listopada 1987 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zakładach (...), po przekształceniu w Zakładach (...) w Ł. (od 1 września 1995 r.), stwierdzić należy, że ustalenia Sądu Okręgowego, uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym, prowadzą do wniosku, że także i w tym okresie ubezpieczony świadczył pracę w szczególnych warunkach, potwierdzoną stosownym świadectwem.

Słusznie Sąd Okręgowy podniósł, że po myśli § 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., okresy pracy uzasadniające prawo do wcześniejszego świadczenia emerytalnego to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Pełne zatrudnienie w warunkach szczególnych pojmowane jest więc jako bezwzględna cecha tego zatrudnienia jako uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia emerytalnego. Możliwe jest łączenie w przebiegu dniówki prac o różnym charakterze polegające na wykonywaniu nie jednego, lecz kilku rodzajów prac w szczególnych warunkach ujętych w wykazie. W takim wypadku do czasu pracy w warunkach szczególnych zlicza się czas równoległe wykonywanych czynności tylko wtedy, gdy prace te wszystkie łącznie lub każda z osobna odpowiadają charakterowi pracy w szczególnych warunkach i wszystkie razem wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, LEX nr 1130388 i z dnia 24 stycznia 2013 r., III UK 47/12, LEX nr 1619365.). Sumując, co do zasady nie jest dopuszczalne przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach uwzględnianie także innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika.

Od tej reguły istnieją dwa odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy to inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653, z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX 509022, z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (por. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75, z dnia 12 kwietnia 2012 r. II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86). Z okoliczności rozpatrywanego przypadku wynika, że taki właśnie immanentny charakter miały czynności ubezpieczonego w ramach dobowej miary czasu pracy, kiedy to wchodził od do specjalnego boksu, którego nie można nawet określić warsztatem, aby przyciąć bądź podszlifować jakąś część przygotowywaną do montażu w maszynie włókienniczej. Uzupełniające zeznania świadka S. T., który był kierownikiem utrzymania ruchu w okresie zatrudnienia wnioskodawcy i szczegółowo opisał sposób wykonywania przez niego pracy przy bieżącej konserwacji maszyn oraz warunki pracy w hali produkcyjnej, nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że czynności polegające na dopasowywaniu i szlifowaniu elementów stanowiły niezbędny element całości obowiązków odwołującego, a nie pracę dodatkową. Były to czynności ściśle związane z naprawami dokonywanymi przez wnioskodawcę w hali kotonowej, które ze względów b.h.p. nie mogły być wykonywane w hali z wyrobami włókienniczymi (iskry). Bez czynności tych nie byłaby możliwa bieżąca konserwacja maszyn i urządzeń w hali. Zadaniem ubezpieczonego było utrzymywanie maszyn dziewiarskich w ruchu. Pomieszczenie, w którym znajdowała się szlifierka nie było wytłumione, nie miało żadnych szczelnych drzwi tylko uchylne skrzydło, pod którym mógł przejechać wózek, a zatem panowały tam warunki szkodliwe dla zdrowia podobne jak w hali produkcyjnej, czyli hałas i zapylenie. Żadne poważniejsze naprawy warsztatowe w pomieszczeniu tym nie były wykonywane, gdyż zajmowali się nimi pracownicy warsztatu, znajdującego się w innej części zakładu. Nie można w tych okolicznościach uznać, jak uczynił do Sąd a quo, że wnioskodawca był „ślusarzem warsztatowym” i obowiązki takiego ślusarza łączył z obowiązkami przy bieżących naprawach maszyn na oddziale w ruchu. B. F. (1) wykonywał prace ślusarskie, pracując przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane były prace ujęte w wykazie A dziale VII (przemysł lekki) pod poz. 4 (prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych) załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Zatem wnioskodawca w okresie od 17 listopada 1987 r. do 31 grudnia 1998 r. wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę w szczególnych warunkach na stanowisku wymienionym w dziale XIV poz. 25 tego wykazu, jak zaświadczył pracodawca w świadectwie



wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 24 września 2008 r. Tym samym ubezpieczony wykazał, że na dzień 1 stycznia 1999 r. spełnił sporną przesłankę 15 lat stażu szczególnego.

Stwierdzając powyższe Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację i z mocy art. 386 § 1 k.p.c. przyznał B. F. (1) prawo do emerytury od dnia 6 kwietnia 2017 r., tj. od ukończenia wymaganego wieku. Ponieważ ostatnia okoliczność konieczna do wydania decyzji ustalona została w postępowaniu sądowym poprzez osobowe źródła dowodowe, Sąd drugiej instancji stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o czym orzekł na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Rozstrzygając o kosztach procesu, z mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Sąd Apelacyjny zasądził od ZUS I Oddział w Ł. na rzecz B. F. (1) kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję w wysokości wynikającej z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) oraz kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję, przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia i z uwzględnieniem zwrotu opłaty apelacyjnej.